

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **M. K.**,

skazanego za czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 maja 2020 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu
Okręgowego w G. Ośrodka Zamiejscowego w R. Wydziału V Karnego z dnia 27
czerwca 2019 r. sygn. akt V.2 Ka (...), zmieniającego w części wyrok Sądu
Rejonowego w R. z dnia 8 lutego 2019 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić skazanego M. K. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;
3. zasądzić ze Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. - Kancelaria Adwokacka w R. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2019 r., sygn. akt III K (...), Sąd Rejonowy w R. uznał M. K. za winnego popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 1). Na mocy art. 41a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 5 lat (pkt 2). Na podstawie art. 41 a §

1 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu przebywania w budynku przy ul. S. w R. na okres 5 lat (pkt 3).

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca M. K. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając m.in.:

„1. poczynienie błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że od dnia 19.01.2017 r. do dnia 3.10.2017 r. oskarżony, będąc pod wpływem alkoholu, groził pokrzywdzonym M. K. i D. K. zabiciem, uszkodzeniem ciała, podpaleniem i zniszczeniem mienia, a część gróźb została utrwalona na nagraniach z monitoringu, podczas gdy przeprowadzone dowody nie pozwalały na poczynienie takich ustaleń, które to uchybienie miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, gdyż skutkowało skompletowaniem znamion przypisanego oskarżonemu czynu.

2. obrazę prawa procesowego, tj.:

a. art. 7 k.p.k., polegającą na dowolnej ocenie dowodów z: wyjaśnień oskarżonego, zeznań wszystkich świadków oraz zapisu nagrań monitoringu bez uwzględnienia zasad doświadczenia życiowego, które to uchybieniem miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, gdyż skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych opisanych w zarzucie nr 1, a w konsekwencji uznaniem oskarżonego za winnego przypisanego mu czynu,

b. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. polegającą na bezpodstawnym zastosowaniu pierwszego przepisu i niezastosowaniu drugiego poprzez oddalenie wniosków oskarżonego o uzupełniające zeznania świadków (M. K. , D. K. , B. L. , A. K. B. i M. H.) przesłuchanych pod nieobecność oskarżonego na rozprawie, na którą oskarżony nie został doprowadzony i nie miał w tym czasie wyznaczonego obrońcy, co miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, gdyż skutkowało niewyjaśnieniem wszystkich istotnych okoliczności sprawy związanych z postępowaniem oskarżonego i pozbawiło oskarżonego prawa do obrony, a w konsekwencji prowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych opisanych w zarzucie nr 1”.

W przypadku nieuwzględnienia zarzutów nr 1 i 2 zaskarżonemu orzeczeniu obrońca oskarżonego zarzucił także:

„3. w zakresie punktu 2 wyroku - rażąco niewspółmierność orzeczonego środka karnego w zakresie ustalonej odległości zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych powodującą w konsekwencji niemożliwość jego potencjalnego wykonania przez oskarżonego,

4. w zakresie punktu 3 wyroku - obrazę prawa materialnego, tj. 41 a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie polegające na orzeczeniu zakazu przebywania oskarżonego w budynku przy ul. S. w R.”.

W apelacji sformułowano również zarzut dotyczący błędnego ustalenia wynagrodzenia dla obrońcy za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną z urzędu.

W związku z podniesionymi zarzutami obrońca oskarżonego wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach 1-3 i 5-6 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie w odniesieniu do zarzutu 1 i 2 - zmianę zaskarżonego wyroku w punktach 1-3 i 5-6 poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego i przypisanego mu czynu; w odniesieniu do zarzutu 3 - zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 poprzez orzeczenia zakazu zbliżania się oskarżonego do pokrzywdzonych na odległość nie mniejszą niż 5 metrów; w odniesieniu do zarzutu 4 — zmianę zaskarżanego wyroku w punkcie 3 poprzez uchylenie zastosowanego środka karnego.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. Wydział V Karny wyrokiem z dnia 27 czerwca 2019 r., sygn. akt V.2 Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w zakresie wynagrodzenia dla obrońcy za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną z urzędu oraz zasądzonych wydatków (pkt I) zaś w pozostałym zakresie utrzymał wyrok w mocy (pkt II) oraz obciążył M. K. kosztami procesu (pkt III i IV).

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanego M. K. zarzucając mu „rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 2 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniechaniu wszechstronnego i kompleksowego rozpoznania zarzutu 2b) apelacji obejmującego zarzut dopuszczenia się przez Sąd I instancji obrazy prawa procesowego (w zakresie oddalenia wniosków obrońcy skazanego o uzupełniające przesłuchanie świadków i pozbawienia skazanego prawa do obrony) wywierającego istotny wpływ na zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji w zakresie

poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, które to uchybienie wywarło istotny wpływ na zaskarżone orzeczenie, gdyż prowadziło do niezasadnego utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie przypisania skazanemu sprawstwa za zarzucany czyn (a tym samym zaaprobowaniu przez Sąd odwoławczy błędnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji) i pominięcia istoty zarzutu apelacyjnego pozwalającego na wszechstronne rozpoznanie apelacji.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zakresie pkt II, III i V i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Prokuratury Rejonowej w R. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Skarżący twierdzi, że Sąd odwoławczy nienależycie rozpoznał zarzut sformułowany w punkcie 2b apelacji, dotyczący niezasadnego oddalenia wniosku dowodowego o uzupełniające przesłuchanie świadków, którzy zostali w sprawie przesłuchani pod nieobecność oskarżonego. Zdaniem obrońcy doszło w ten sposób do rażącego naruszenia prawa oskarżonego do obrony i poczynienia nieprawidłowych ustaleń faktycznych.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że Sąd ten rozważył zarzut sformułowany w punkcie 2b apelacji i prawidłowo uznał jego niezasadność. Inna rzecz, że uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w tym zakresie jest lapidarne. Jednak, zgodnie z art. 537a k.p.k., nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k.

Autor kasacji kwestionuje stanowisko Sądu odwoławczego, który w odniesieniu do zarzutu 2b apelacji stwierdził: „Oskarżony nie stawiał się na termin rozprawy w dniu 28 września 2018 r., jak wynika z akt sprawy w tym czasie przebywał w zakładzie karnym. Sąd I instancji słusznie uznał, że został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Na k. 71 akt wynika (powinno być „z k. 71 wynika” – dopisek SN), że został pouczone o swoich prawach i obowiązkach, i jego

obowiązkiem było powiadomić sąd, że przebywa w zakładzie karnym. Sąd I instancji nie miał obowiązku powtarzać przesłuchania świadków, których bezpośrednio przesłuchał w dniu 28 września 2018 r., jego prawo do obrony nie zostało naruszone” (k. 217 v).

Zacytowane stanowisko Sąd Okręgowy jest słuszne. Sąd nie ma obowiązku ponownie przeprowadzać na rozprawie dowodów, które zostały już przeprowadzone przed tym sądem pod nieobecność oskarżonego, jednak pod warunkiem, że oskarżony został prawidłowo zawiadomiony o terminie tej rozprawy i nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa, a w razie prawidłowego usprawiedliwienia niestawiennictwa – nie wnosił jednocześnie o nieprzeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Dodatkowo obowiązkiem Sądu jest podjęcie refleksji, czy przypadkiem nieobecność oskarżonego nie wynika z powodu przeszkód żywiołowych lub innych wyjątkowych przyczyn (art. 117 § 2 k.p.k.). Oczywiście zaprezentowany powyżej ustawowy standard przeprowadzania dowodów pod nieobecność oskarżonego na rozprawie odnosi się do stanu prawnego, na podstawie którego procedowały Sądy I i II instancji, bowiem uległ on zmianie na skutek nowelizacji k.p.k. z dnia 19 lipca 2019 r. (Dz. U. z 2019 r., poz. 1694). Dodatkowo, aby można było mówić o zachowaniu standardu rzetelnego procesu wynikającego ze zobowiązań międzynarodowych (do których odwołuje się obrońca w uzasadnieniu kasacji), oskarżony musi być prawidłowo pouczone o prawie do udziału w rozprawie oraz o tym, że rozprawa może toczyć się pod jego nieobecność. Wówczas, w razie niestawiennictwa oskarżonego można mówić, że świadomie i dobrowolnie zrzekł się on prawa do udziału w rozprawie i prawa do realizowania obrony w toku tej rozprawy (por. m.in. wyrok Wielkiej Izby z dnia 1 marca 2006 r., *Sejdovic p. Włochom*, skarga nr 56581/00, pkt 86-87; wyrok z dnia 12 lutego 2015 r., *Sanader p. Chorwacji*, skarga nr 66408/12, pkt 72-73).

Wszystkim wskazanym powyżej standardom uczyniono zadość w tej sprawie. M. K. został po raz pierwszy pouczone o jego prawach w związku z przedstawieniem mu zarzutów. Wówczas już uzyskał informację o prawie do wnioskowania o wyznaczenie obrońcy z urzędu, ale również o: obowiązku stawienia się na każde wezwanie; poinformowania organów procesowych o zmianie miejsca zamieszkania na okres powyżej 7 dni, w tym z powodu

pozbawienia wolności; wskazania adresu do kierowania korespondencji z pouczeniem, że w razie niedopełnienia tego obowiązku rozprawa zostanie przeprowadzona pod jego nieobecność. Pouczenie to zawiera też wyraźne wskazanie, że w razie zmiany miejsca zamieszkania lub pobytu, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, należy podać nowy adres do doręczeń, zaś zaniechanie tego obowiązku spowoduje wysłanie zawiadomienia lub wezwania na poprzedni adres, uznanie go za doręczone i przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego (k. 38).

W toku postępowania przed Sądem I instancji, doręczając ówczesnemu oskarżonemu odpis aktu oskarżenia, pouczone go ponownie o prawie do złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu w terminie 7 dni od daty doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy, jak również o prawie do złożenia wniosku o doprowadzenie na rozprawę, jeżeli oskarżony jest pozbawiony wolności. Wyraźnie też wskazano, że rozprawa może toczyć się pod nieobecność oskarżonego, chyba że sąd uzna obecność oskarżonego za obowiązkową. Co istotne, 22 maja 2018 r. M. K. osobiście odebrał korespondencję zawierającą odpis aktu oskarżenia oraz ww. pouczenia (k. 86).

Kolejne pouczenia zostały załączone do zawiadomienia o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 28 września 2018 r. M. K. tej korespondencji nie odebrał pomimo dwukrotnego awizowania. Została ona zwrócona do Sądu Rejonowego dnia 7 sierpnia 2018 r. (k. 102) i uznana za prawidłowo doręczoną przez ten Sąd w toku rozprawy w dniu 28 września 2018 r. Oskarżony został osadzony w jednostce penitencjarnej dnia 27 sierpnia 2018 r. w związku z inną sprawą, o czym nie poinformował Sądu I instancji.

Wobec powyższych ustaleń nie ma żadnej wątpliwości, że Sąd I instancji przystępując do przesłuchania świadków na rozprawie w dniu 28 września 2018 r. pod nieobecność oskarżonego postąpił zgodnie z obowiązującymi przepisami. Oskarżony prawidłowo pouczone o jego prawach i skutkach niedopełnienia obowiązków procesowych, tych obowiązków nie dopełnił, świadomie rezygnując z możliwości udziału w rozprawie.

O tym, że Sąd dążył do zapewnienia rzetelności postępowania w tej sprawie świadczy po pierwsze fakt, że wniosek oskarżonego o wyznaczenie obrońcy z

urzędu, chociaż spóźniony, został przez Sąd uwzględniony. Po drugie, rozprawa w dniu 16 listopada 2018 r. została przerwana na wniosek obrońcy, w celu doprowadzenia M. K. na jej kolejny termin. W tym względzie trzeba zaznaczyć, że ówczesny oskarżony został zawiadomiony o terminie tej rozprawy i pouczony o możliwości złożenia wniosku o doprowadzenie go na rozprawę w terminie 7 dni od daty doręczenia zawiadomienia (k. 120 v i 125 v). Takiego wniosku w terminie nie złożył, a z protokołu rozprawy z dnia 16 listopada 2018 r. wynika, że został on złożony z na kilka dni przed rozprawą. Sąd mógł zatem procedować nadal pod nieobecność oskarżonego w obecności jedynie jego obrońcy. Jednak uwzględnił wniosek o przerwanie tej rozprawy w celu umożliwienia oskarżonemu uczestniczenia w rozprawie w czasie przeprowadzania kolejnych dowodów w sprawie.

Dnia 18 listopada 2018 r. obrońca oskarżonego zgłosił dwa wnioski dowodowe. Pierwszy, o uzupełniające przesłuchanie w sprawie pokrzywdzonych i świadków już przesłuchanych w dniu 28 września 2018 r. „na okoliczność zdarzeń w miejscu zamieszkania, formułowanych przez oskarżonego wypowiedzi i okoliczności temu towarzyszących”. Tak zakreślona teza dowodowa wskazywała, że obrońca zmierza w istocie nie do „uzupełniającego” a raczej do ponownego przesłuchania wskazanych osób. Drugi wniosek dowodowy dotyczył pozyskania od Komendy Miejskiej Policji w R. informacji, czy w okresie objętym zarzutem miały miejsce interwencje policji w miejscu zamieszkania oskarżonego. Ten drugi wniosek został uwzględniony a wskazany w nim dowód oraz dowód z nagrań zachowania oskarżonego w miejscu zamieszkania, został przeprowadzony na rozprawie w dniu 14 grudnia 2018 r. w obecności oskarżonego i jego obrońcy. Dodać należy, że oba dowody w sposób jednoznaczny potwierdzały kierowanie przez skazanego gróźb karalnych wobec pokrzywdzonych. Natomiast wniosek o uzupełniające przesłuchanie świadków został oddalony na rozprawie w dniu 5 lutego 2019 r. na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Sąd uznał, że wniosek ten zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, gdyż świadkowie ci byli już przesłuchiwanymi przed sądem na okoliczności objęte aktem oskarżenia.

Mając na względzie te okoliczności, nie można w żaden sposób uznać, że Sąd Okręgowy rażąco naruszył art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k.

uznając za niezasadny zarzut zawarty w apelacji obrońcy, wskazujący na niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego o ponowne, „uzupełniające” przesłuchanie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym pokrzywdzonych i świadków, od których zeznania zostały odebrane na rozprawie w dniu 28 września 2018 r. Sąd I instancji uznał, że ponowne przeprowadzanie tych dowodów zmierzałoby do przedłużenia postępowania i taki pogląd, wobec przedstawionego przebiegu rozpoznania tej sprawy, nie może być uznany za sprzeczny z obowiązującymi regulacjami. Sąd odwoławczy zasadnie stwierdził, że nie stanowi naruszenia prawa do obrony odstąpienie od powtarzania dowodów, które zostały przeprowadzone pod nieobecność oskarżonego na rozprawie, w której tenże oskarżony nie uczestniczył z własnej woli, z powodu świadomego zaniechania dopełnienia obowiązków procesowych i niepodjęcia działań w celu realizacji swoich uprawnień procesowych.

Podsumowując, zarzut podniesiony w kasacji okazał się oczywiście bezzasadny, co spowodowało konieczność oddalenia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Mając na względzie sytuację majątkową oskarżonego, Sąd Najwyższy uwzględnił wniosek obrońcy o zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu M. K. z urzędu orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2019 r., poz. 18). Stosując się do ww. przepisów, Sąd Najwyższy zasądził na rzecz adwokata M. M. - Kancelaria Adwokacka w R. kwotę 442,80 zł, w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji.